

## Powrót "KONARA" do Jarosławca

Wpisany przez Administrator  
sobota, 19 czerwca 2010 20:02

---



Przyjemne z pożytecznym – tak w dużym skrócie można ocenić pobyt klas Ia i IIa na OBOZIE NAUKOWYM. Wszystko działa się w dniach 31.05 – 8.06.2010 w przepięknej nadmorskiej miejscowości – JAROSŁAWIEC.

Sprawy od początku przybrały niespodziewany obrót. Niespodzianką dla wszystkich była informacja, że niestety nie wyjedziemy o 6 rano!!! To była straszna wiadomość, zwłaszcza dla śpiochów, którzy odsypiali pod sklepem Lidla. Ostatecznie po naprawie autokaru wyruszyliśmy w drogę z pięciogodzinnym opóźnieniem. Jak się potem okazało słowo -"niespodzianka" -często oznaczało nieoczekiwany zwrot wydarzeń w czasie pobytu na obozie. Dotyczyło to zwłaszcza popołudniowych i wieczornych planów, które zawsze owiane były tajemnicą pilnie strzeżoną przez nauczycieli!

Obóz miał charakter biologiczno – chemiczny. Profesorki: Ewa Piętka i Lucyna Drabczyk zadbały o to, by młodzież niemal codziennie zgłębiała tajniki wiedzy z przedmiotów kierunkowych. Niezapomniana była z pewnością lekcja biologii prowadzona w Słowińskim Parku Narodowym. Tu teoria została zastąpiona przez praktykę, naoczną obserwację zjawiska sukcesji, mchów, porostów i nie tylko... Niezapomniane były też urocze wieczory spędzane nad rozwiązywaniem zestawów zadań z chemii. Dopisała piękna pogoda, więc konsultacje odbywały się często na...plaży! Tu wszystko okazywało się prostsze i zrozumiałe;-) Nawet przygotowanie zielnika i klasyfikacja roślin poszły gładko!

Oprócz tego język polski – głównie o tym, jak radzić sobie na maturze z testami- teoria i praktyka oraz wyłonienie Mistrza Ortografii, którym została uczennica klasy Ia Marlena Kołodziej. Wychowanie fizyczne nigdy nie było prowadzone dla naszych uczniów w tak pięknych okolicznościach przyrody – poranny bieg po plaży, spacer, rozgrywki tuż pod latarnią

## Powrót "KONARA" do Jarosławca

Wpisany przez Administrator  
sobota, 19 czerwca 2010 20:02

---

morską.

Kolejne atrakcje to rejs statkiem z portu w Ustce, błogie lenistwo w Aquaparku "Panorama Morska", wycieczka do Darłówka, degustacja lodów i gofrów, wyśmienite jedzenie i fantastyczna atmosfera, którą zapewnił gospodarz ośrodka "Barka" – pan Stefan Kwiatkowski. On również sponsorował większość atrakcji, za co jesteśmy mu niezwykle wdzięczni;-;-).

O tym, że obóz był udanym przedsięwzięciem świadczą nie tylko wypracowane materiały, ale także fakt, że nie wystarczyło czasu na przeczytanie zabranych książek , gazet...

Tyle atrakcji, wrażeń i niespodzianek. Jednego tylko profesorowie nie byli w stanie wytłumaczyć naukowo – co się stało z pierwszym sandałem Witka i kto podgryzł drugiego... Ta sprawa wymaga wyjaśnienia! Może w przyszłym roku wrócimy do niej;-)

{gallery}obozy\_naukowe/1{/gallery}